# Na straży WYBRZEŻA

GAZETA MARYNARKI WOJENNEJ

Nr 300 (333) Gdynia, wtorek 18 grudnia 1951 r. Rok II


„...WYKONYWAĆ DOKŁADNIE ROZKAZY PRZEŁOŻONYCH I PRZEPISY REGULAMINÓW, DOCHOWAĆ TAJEMNICY WOJSKOWEJ I PAŃSTWOWEJ, STRZEC PILNIE MIENIA WOJSKOWEGO I SPOŁECZNEGO..."

(Z Roty Żołnierskiej Przysięgi)

## Szereg ważnych ustaw zatwierdził parlament Polski Ludowej

### Przedłużenie kadencji sejmu dla opracowania Konstytucji

WARSZAWA. 99 posiedzenie Sejmu Ustawodawczego RP w dniu 15 grudnia br. otworzył wicemarszałek **Sejmu Zambrowski.** Na posiedzenie przybył rząd z **premierem Cyrankiewiczem** na czele.

W pierwszym punkcie porządku dziennego **poseł Wróblewski (PZPR)** złożył sprawozdanie **Komisji Oświaty i Nauki** o rządowym projekcie ustawy o przekształceniu urzędu ministra **Szkół Wyższych i Nauk.** W głosowaniu Sejm uchwalił ustawę o przekształceniu urzędu ministra **Szkół Wyższych i Nauk.**

Sprawozdanie Komisji Kultury i Sztuki o rządowym projekcie ustawy o kinematografii złożył poseł **Jaworski (PZPR).** Wobec wzrastających zadań kinematografii w realizacji Planu 6-letniego ustawa przewiduje utworzenie **Centralnego Urzędu Kinematografii,** który kierować będzie całokształtem spraw związanych z produkcją filmową. W głosowaniu Sejm ustalił ustawę jednomyślnie.

Następnym punktem porządku dziennego było sprawozdanie **Komisji Obrony Narodowej** o rządowym projekcie ustawy o poborze rekruta — złożone przez pos. **Ozgę-Michalskiego (ZSL).** Mówca **przy sposobności referowania projektu ustawy dał wyraz opinii i stale rosnącym uczuciom przywiązania najszerszych mas społeczeństwa do naszego wojska. Sejm uchwalił ustawę jednomyślnie, wśród gorących oklasków całej izby.**

**Pos. Dąb (PZPR)** złożył sprawozdanie Komisji Bezpieczeństwa Publicznego o dekrecie z dnia 22 października 1951 r. o dowodach osobistych

Mówca podkreślił, że ustabilizowanie się stosunków ludnościowych w Polsce, a w szczególności zakończenie ruchu repatriacyjnego i uregulowanie kwestii obywatelstwa polskiego stworzyło możliwość zaopatrzenia ludności w jednolite dowody osobiste Potrzeba wprowadzenia jednolitych dowodów osobistych jest tym większa, że część ludności posługuje się najróżnorodniejszymi dowodami często wydanymi jeszcze przez okupanta, część zaś pozbawiona jest w ogóle jakichkolwiek dowodów.

**W ostatnim punkcie porządku dziennego zabrał głos wicemarszałek Sejmu Barcikowski,** który w imieniu Komisji Konstytucji złożył wniosek o uchwalenie przez Sejm Ustawy Konstytucyjnej o zmianie terminu opracowania projektu Konstytucji i przedłużenia Kadencji Sejmu Ustawodawczego.

Przemówienie wicemarszałka Barcikowskiego znajdziecie w „Żołnierzu Wolności", lub „Trybunie Ludu" z dnia 17 12. br.

**W Łodzi, w szybkim tempie powstaje nowoczesne osiedle robotnicze im. Marchlewskiego, składające się z wyposażonych we wszelkie wygody wielorodzinnych domków.**

### Dzięki braterskiej pomocy ZSRR i ofiarności załogi

## W Nowej Hucie ruszył przed terminem warsztat konstrukcji stalowych

KRAKÓW. W dniu 15 bm. oddano przedterminowo do użytku warsztat konstrukcji stalowych — pierwszy obiekt produkcyjny Nowej Huty wznoszonej dzięki braterskiej pomocy Związku Radzieckiego.

Załoga budująca kombinat podjęła w dniu 12 czerwca zobowiązanie przedterminowego ukończenia warsztatu, który obecnie produkować będzie podstawowe elementy konstrukcji dla dalszych obiektów przemysłowych kombinatu. **Realizując te zobowiązania wybudowano przedterminowo hale o kubaturze blisko 100 tys. metrów sześciennych, zbudowano 700 ton stalowych konstrukcji oraz wybudowano szereg ważnych urządzeń pomocniczych. Podczas uroczystości otwarcia mówcy podkreślali, że warsztat jak i wszystkie obiekty, które wznoszą się na terenie budowy wykonane zostały na podstawie radzieckich projektów. Przy budowie czynne były radzieckie maszyny budowlane, montaży urządzeń dokonywały radzieckie dźwigi, a znaczna część zmontowanych już i gotowych do produkcji maszyn i urządzeń pochodzi również z dostaw radzieckich.**

## Ziemie zachodnie — nienaruszalnym terytorium naszej Ludowej Ojczyzny

WARSZAWA. Wrocławski zjazd duchownych i działaczy katolickich wystosował apel do Polaków za granicą, list do katolików niemieckich oraz powziął rezolucję, która podsumowała obrady.

### APEL DO POLAKÓW ZA GRANICĄ

Omawiając znaczenie manifestacji we Wrocławiu — apel stwierdza, **że uczestnicy zjazdu pragną dać wyraz świadectwu, iż na straży granic na Odrze i Nysie stoi niezłomnie cały naród polski, a w tym i wszyscy katolicy. Apel podkreśla, że katolicy polscy nie dopuszczą do zagrabienia ziem, które sprawiedliwość dziejowa słusznie zwróciła Polsce.**

Zrywając się do wielomilionowej rzeszy Polaków w USA, Francji, Anglii, Niemczech zachodnich i we wszystkich innych krajach oraz do emigrantów z okresu ostatniej wojny, którzy „dali się uwieść propagandzie polityków emigracyjnych", apel stwierdza:

**„Potępcie wraz z całym narodem polskim, wraz z całym polskim uchodźstwem tych odszczepieńców, którzy w waszym imieniu próbują rozmów i pertraktacji z jawnymi wrogami Polski, z antypolskim rządem Adenauera".**

### LIST DO KATOLIKÓW NIEMIECKICH

W liście do katolików niemieckich uczestnicy zjazdu oświadczają, **że zdrowe siły obu narodów mogą się dziś wznieść ponad dawne przegrody i podać sobie uczciwie dłonie w imię wspólnych ludzkich interesów i ideałów sprawiedliwości. List przypomina krzywdy, prześladowania i cierpienia, jakie spotkały Polskę pod okupacją hitlerowską i oświadcza, że pomimo tych krzywd wyciągamy rękę do zgody i pragniemy zakończenia wiekowych sporów.**

### REZOLUCJA ZJAZDU

Jednomyślnie przyjęta rezolucja, która podsumowała wyniki obrad, głosi m. in. **najpoważniejszym objawem napięcia sytuacji międzynarodowej jest właśnie remilitaryzacja Niemiec zachodnich i tendencje rewizjonistyczne.**

**„Wydaje się** — stwierdza rezolucja — **że zarówno lekcja historii, jak i moralna strona zbrodni hitlerowskich została w wielu środowiskach zupełnie zapomniana.**

**Jesteśmy przekonani, że nasze stanowisko, wykazujące dążenia i troski, które ożywiają serce każdego Polaka spotka się ze zdecydowanym poparciem całego duchowieństwa i społeczeństwa polskiego oraz wszystkich środowisk katolickich i przyczyni się do umocnienia jedności narodu polskiego".**

Zarówno rezolucja, jak apel do Polaków za granicą oraz list do katolików niemieckich **przyjęte zostały przez 1 duchownych i świeckich działaczy katolickich — uczestników zjazdu — jednomyślnie.**

## Dyplomata angielski - szpieg przychwycony na gorącym uczynku

PRAGA. Wiceminister Spraw Zagranicznych Czechosłowacji **Vlasimil Borek,** przekazał ambasadorowi brytyjskiemu w Pradze notę, która stwierdza między innymi:

**Dnia 13 grudnia wieczorem straż pełniąca służbę na terenie wojskowym zauważyła nieznanego osobnika, który wygrzebał ze skrytki w ziemi paczkę, którą włożył do kieszeni swego płaszcza, a na jej miejsce włożył do ziemi inną paczkę. W tym momencie strażnik wezwał go do zatrzymania się, lecz nieznajomy począł uciekać. Strażnik powtórzył trzykrotnie wezwanie „stój" po czym użył broni w celu zatrzymania przestępcy. Nieznajomy dobiegł do miejsca, gdzie stał ze zgaszonymi światłami samochód i usiłował w nim zbiec wraz z kobietą, która czekała w samochodzie. Przy rewizji osobistej przeprowadzonej u zatrzymanego, stwierdzono, że paczka którą wyjął ze skrytki i włożył do kieszeni zawierała orginały tajnych dokumentów ważnych z punktu widzenia bezpieczeństwa republiki czechosłowackiej. W poczce znajdowała się także notatka, stwierdzająca, że wkrótce dostarczone zostaną dalsze wiadomości szpiegowskie, dotyczące różnych zakładów ważnych z punktu widzenia wojskowego.**

Zatrzymanymi osobami są: **Robert Gardner** — drugi sekretarz ambasady brytyjskiej w Pradze, oraz **Daphne Gregory Maines,** urzędniczka tej ambasady.

Wezwany lekarz stwierdził u panny Maines lekkie zranienie spowodowane strzałem, który uniemożliwił ucieczkę samochodu. P. Maines została natychmiast oddana pod opiekę lekarską. P. Gardner poza zadraśnięciem na głowie nie odniósł żadnej rany.

W związku ze zdemaskowaniem szpiegów Ministerstwo Spraw Zagranicznych zażądało, **aby P. Gardner opuścił terytorium Republiki Czechosłowackiej w ciągu 24 godzin. Panna Maines znajduje się pod opieką lekarską i Ministerstwo Spraw Zagranicznych domaga się, aby opuściła ona terytorium Republiki Czechosłowackiej natychmiast po wyzdrowieniu.**

**Wymienione wyżej fakty dowodzą ponownie, że niektórzy urzędnicy ambasady brytyjskiej, mimo licznych ostrzeżeń i protestów ze strony czechosłowackiej, prowadzą nadal działalność szpiegowską, wymierzoną przeciwko Republice Czechosłowackiej.**

**Ministerstwo Spraw Zagranicznych z całą stanowczością protestuje przeciwko tego rodzaju nadużywaniu przywilejów dyplomatycznych, sprzecznemu z podstawowymi zasadami prawa międzynarodowego i zagrażającemu normalnym stosunkom między państwami.**

### Zbiry z „dwójki" i granatowej policji stanowili kierownictwo „Startu"

## Osk. Nienałtowski zawdzięczał swą karierę Spychalskiemu

WARSZAWA. W dalszym ciągu procesu zdrajców narodu polskiego, kierowników zbrodniczej organizacji pod nazwą: Ekspozytura Urzędu Śledczego — kryptonim „Start", złożył zeznania osk. *Stanisław Nienałtowski. Osk. Nienałtowski przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów i złożył obszerne zeznanie.* W 1941 roku osk. Nienałtowski przybył do Warszawy, gdzie spotkał *Lechowicza* i nawiązał kontakt z *Jaroszewiczem* i jego zastępcą *Buczyńskim.* Obydwaj zajmowali się przed wojną rozpracowaniem organizacji komunistycznych, a Buczyński w czasie okupacji zorganizował grupę, złożoną z pracowników oddziału II, której celem była praca wywiadowcza, skierowana przeciwko ruchowi lewicowemu.

DYWERSYJNA ROBOTA W GWARDII LUDOWEJ

*Dzięki Buczyńskiemu, Nienałtowskiemu udało się wślizgnąć do Gwardii Ludowej.*

*Osk. Nienałtowski objął pracę w redakcji „Gwardzisty", gdzie skontaktowany został za pośrednictwem Buczyńskiego z Marianem Spychalskim.* O działalności swej osk. informował stale Lechowicza, który po jakimś czasie skierował go do pracy w „Urzędzie Śledczym PKB". Równocześnie osk. kontynuował swą działalność na terenie redakcji „Gwardzisty".

W czasie bezpośrednich kontaktów Nienałtowskiego z *Kontrym* ten ostatni mówił oskr., *że zadaniem „Startu" jest walka przeciwko rosnącym w Polsce wpływom PPR „Kontrym motywował przystąpienie do współpracy z okupantem oświadczając, że jesteśmy za słabi na to, by zwalczać ruch komunistyczny i że w walce z czynnikami lewicowymi trzeba użyć rąk niemieckich"* — zeznaje Nienałtowski.

LIKWIDACJA DZIAŁACZY WOLNOŚCIOWYCH

Ponadto poszczególne placówki „Stratu" na terenie Warszawy dysponowały własnymi siłami przeznaczonymi do mordowania działaczy lewicowych. Nienałtowski wyliczył długi szereg nazwisk działaczy niepodległościowego ruchu lewicowego, którzy zostali zamordowani przez „grupy likwidacyjne" „Startu". O stosunkach z NSZ Nienałtowski mówi: *„NSZ — była organizacją, która na odcinku antykomunistycznym zajmowała prawie czołowe miejsce w czasie okupacji. Dlatego mieliśmy zaufanie do tej organizacji".*

Współpracę „Startu" z okupantem określa osk. jako *„także działalność ściśle biorąc likwidacyjną, ponieważ rozpracowani przez nas i aresztowani przez okupanta działacze PPR i Gwardii Ludowej ponieśli niewątpliwą śmierć".*

*„Czynnikiem kierowniczym „Startu"* — mówi oskarżony — *był zespół ludzi należących przed wojną do oddziału II. Zarówno przez osobę Lechowicza, jak i moją dominował czynnik dwójkarski a poza tym był przedwojenny czynnik policyjny".*

UCZYLI SIĘ WALKI PRZECIW ROBOTNIKOM

Osk. Nienałtowski omawia dalej akcję szkoleniową, prowadzoną przez PKB. Mówi on o tym, że od jesieni 1943 r. do lutego 1944 r. Lechowicz i Kontrym zorganizowali specjalny kurs, którego przedmiotem wg wyjaśnień oskarżonego były *„odpowiednie nastawienie wobec organizacji lewicowych oraz ogólna organizacja w zakresie służby śledczej".*

Mówiąc z kolei o zadaniach, jakie powierzone zostały mu w okresie powstania, Nienałtowski stwierdza, *że pracował on w jednym z komisariatów PKI na Starym Mieście, który miał za zadanie zbieranie informacji o żołnierzach Armii Ludowej.*

Osk. Nienałtowski omawia następnie swoją współpracę już w okresie po wyzwoleniu z Lechowiczem oraz grupą innych oficerów śledczych PKB i „Startu".

SPYCHALSKI — PROTEKTOR ZBRODNIARZY

Nienałtowski stwierdza, że w październiku 1945 r. *korzystając z kontaktu z Marianem Spychalskim, wstąpił do Ludowego Wojska Polskiego w stopniu porucznika. „W czasie mej służby awansowałem i kiedy opuszczałem stanowisko w biurze historycznym i przeszedłem do Ministerstwa Ziem Odzyskanych uzyskałem stopień podpułkownika".*

Prok.: To znaczy w ciągu jednego roku od porucznika do podpułkownika?

Osk.: Tak jest.

Prok.: Na czyj wniosek osk. awansował?

Osk.: Na wniosek wydziału personalnego Głównego Zarządu Polityczno - Wychowawczego.

Prok.: Komu on podlegał?

Osk.: Podlegał on generał Spychalskiemu.

Prok.: Czy oskarżony miał nim bezpośredni kontakt?

Osk.: Tak miałem bezpośredni kontakt z generałem Spychalskim.

Nienałtowski oświadcza dalej:

*„W lutym 1943 r. Buczyński skontaktował mnie ze Spychalskim, który włączył mnie w skład redakcji „Gwardzisty".*

*„Jeśli chodzi o moją pracę w Gwardii Ludowej* — mówi Nienałtowski — *to miała ona charakter długodystansowy. W intencjach Buczyńskiego leżało, żeby przez wykazanie dobrych wyników w pracy w Gwardii Ludowej dać się poznać, jako odpowiedni człowiek, żeby mógł w przyszłości móc w imieniu ruchu lewicowego, jako człowiek, który wykazał się pewnymi osiągnięciami.*

Na pytanie swego obrońcy adw. *Maślanko,* Nienałtowski wyjaśnia, *że po wyzwoleniu wstąpił do wojska, bo otrzymał zawiadomienie od łącznika Spychalskiego z czasu okupacji, która po wyzwoleniu pracował w jego koncelarii.*

Z kolei sąd przystąpił do przesłuchania następnego oskarżonego — Zygmunta Ojrzyńskiego, *który przyznał się do winy.* O zeznaniach Ojrzyńskiego podamy w numerze jutrzejszym. Obszerne sprawozdanie z drugiego dnia procesu zdrajczej organizacji pod nazwą „Ekspozytura Urzędu Śledczego" znajdziecie w „Żołnierzu Wolności" oraz w „Trybunie Ludu" z dnia 17 grudnia br.

## hor. Edward Sut dobrze pełni ażbę wartowniczą

asi podchorążowie z zami-aniem pełnią zaszczytną bę wartowniczą. Wiadomo ecież, że służba wartowni-jest jedną z najważniej-ch obowiązków marynar-h, jest to służba, która naga od każdego podcho-ego wysokiego stanu dy-miny, wytrwałości, spo-egawczości i szybkości w ejmowaniu decyzji.

ednym z wzorowych war-hników jest w naszym pod-dziale pchor. Edward Sut. ąc na posterunku pchor. wie doskonale, że bezpie-stwo kolegów w kosza-, całość mienia państwo-o oddanego jego pieczy o-ochrona tajemnicy woj-wej, zależy przede wszyst-od tego, jak on wypeł-na posterunku swój mary-lki obowiązek.

koszar przychodzą różni ie — wojskowi, pracowni-ontraktowi oraz rodziny kowych. Pchor. Sut wdza dokładnie dokumen-wchodzących na teren ko-. Jeżeli stwierdził u ko-brak przepustki melduje nom inspekcyjnym.

Baczną uwagę zwracam wszystko co się dzieje wo-mnie — mówi pchor. Sut iele czytałem w prasie o ych szpiegach, dywersan-, przy pomocy których usiłuje hamować rozwój ej Ludowej Ojczyzny. To bizuje mnie do zwiększe-czujności.

Ostatnio — opowiada r. Sut — stojąc na po-nku usłyszałem jakieś ci-kroki. Noc była ciemna atrament. Wpatrzyłem się nie i dostrzegłem jakąś ną, skradającą się postać. Stój! Kto idzie? — zawo-h.

eń skradał się dalej.

Stój! — krzyknąłem po-nie.

n zwolnił kroku, ale na-osuwał się w moim kie-u.

Stój! Będę strzelał!

ń stanął jak wryty.

Kto idzie?

Oficer dyżurny — odpo-ziano.

Podejść do podania ha-

y sylwetka zbliżyła się światła, poznałem oficera rnego.

Droga wolna! — zawoła-

drugi dzień podczas czy-rozkazu dowódcy, usły-my:

a wniosek oficera dyżur-Szkoły, za wzorowe peł-e służby wartowniczej, u-am pochwały pchor. Sut rdowi".

Ku chwale Ojczyzny! — wiedział pchor. Sut.

żemy być pewni, że i w nkach bojowych pchor. wzorowo będzie pełnił obowiązki.

**mat pchor. L. Gruszecki**

## rzymałem broń

**ień, kiedy otrzymałem ka-był uroczystym dniem im życiu. Poczułem wiel-adość i wielką dumę: karabinem walczyli prze-nasi bracia i ojcowie na im szlaku bojowym od o, aż do Berlina, bijąc hitlerowskie.**

**yrzekłem sobie, że będę rzegł jak oka w głowie, egnował tak samo, jak ersey żołnierze radziec-olscy, aby był zawsze w gotowości bojowej. Bę-staral zostać przodow-m w wyszkoleniu bojo-i politycznym, aby bro-którą otrzymałem móc skuteczny cios każde-kto odważy się wycią-ęce po nasze granice na , Nysie, i Bałtyku.**

**mar. Witold Pogorzelski**

**Zostać członkiem partii to wielki zaszczyt**

# Aktywni zetempowcy przygotowują się do wstąpienia w szeregi PZPR

Zostać członkiem Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, to wielki zaszczyt, to wielkie wyróżnienie.

W „Zagadnieniach Leninizmu" czytamy między innymi: **„My komuniści — jesteśmy ludźmi szczególnego pokroju. Skrojeni jesteśmy ze szczególnego materiału. Stanowimy armię wielkiego stratega proletariackiego, armię towarzysza Lenina."**

**Nie ma nic chlubniejszego niż należenie do tej armii. Nie ma nic chlubniejszego ponad miano członka Partii, której twórcą i kierownikiem był tow. Lenin."**

Te słowa wypowiedziane przez ucznia tow. Lenina, wielkiego przywódcy narodu radzieckiego tow. Stalina, nakazują przodującym w wyszkoleniu marynarzom, oddanym do głębi naszej Władzy Ludowej, wzorowo przygotowywać się do wstąpienia w szeregi naszej partii.

— Dołożę wszelkich starań — mówi przodownik wyszkolenia, wzorowy marynarz oraz aktywny członek ZMP, kol. **mat Chrzanowski**, aby okres przygotowawczy w pełni wykorzystać na pracę tak, jak to uczy Generalissimus Stalin i przyrzeczenia swego dotrzymam. Przygotowując się do wstąpienia do partii, będę jeszcze aktywniej pracował nad sobą, nad podniesieniem swej wiedzy fachowej i politycznej na jeszcze wyższy poziom. Wiem bowiem, że aby należeć do partii, trzeba w całej pełni na to zasłużyć, wykazać to swą aktywną pracą nad wzmocnieniem siły naszej Ojczyzny".

Dobrze zrozumiał zetempowiec mat Chrzanowski, syn robotnika, jaka droga wiedzie do szeregów Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, partii jego i wielu innych takich, jak on synów robotniczych i chłopskich.

O zaszczycie należenia do partii mówi również tow. **Greta:**

— Gdy wstąpiłem do partii nabrałem nowych sił do dalszej pracy. Starsi towarzysze po ojcowsku wychowali mnie na świadomego towarzysza i obywatela Polski Ludowej. Że dziś jestem przodownikiem wyszkolenia, zawdzięczam partii. Przekonałem się, że należenie do partii, to najwyższy zaszczyt, którego można dostąpić przez pełną poświęcenia wzorową pracę i służbę dla Ojczyzny.

W naszej jednostce marynarze — zetempowcy rozumieją istotę polityki Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, która wiedzie nasz naród polski ku lepszemu, szczęśliwemu jutru. Wiedzą, że przyjęcie zetempowca do PZPR — to zaszczyt i chluba dla całego koła ZMP, dla wszystkich jego członków.

Tacy, jak kol. kol. **Chrzanowski, Musielak** i inni, swoje oddanie partii wyrażają wzmożoną walką o podniesienie poziomu wyszkolenia jednostki.

**bsmt. A. Misztal**

***Pomagamy sobie wzajemnie***

# Koleżeństwo żołnierskie jest piękną cechą

Po zakończeniu kursu w SSM do „N"-tej jednostki przybył celem pełnienia dalszych obowiązków służbowych młody radiotelegrafista **— mar. Wylon. W początkowym okresie swej służby mar. Wylon napotykał na pewne trudności mimo, że teoretycznie miał dobrze opanowany materiał.** Powodem tego był — **brak praktyki i doświadczenia.**

Starsi jego koledzy: **mat Piec i st. mar. Faruga obserwując go zauważyli, że mimo wielkiej chęci i zapału do pracy często nie potrafi sobie poradzić. Postanowili mu dopomóc w przezwyciężeniu tychże trudności.**

Zaczęła się uporczywa praca. **Zapoznali go z obsługą diostacji, z poszczególnymi częściami, ich budową i działaniem.** Mar. Wylon pilnie słuchał i przyswajał sobie uwagi kolegów. Z wszelkimi niejasnościami zwracał się do nich o wyjaśnienie.

**Dziś po upływie kilku tygodni, w wyniku koleżeńskiej pomocy u mar. Wylona widać duże postępy. Bez czyjejkolwiek pomocy potrafi on dobrze pracować na sprzęcie.**

**Koleżeńska pomoc i troska starszych kolegów o to, by mar. Wylon dobrze pełnił swoje obowiązki służbowe, przyniosła pożądane wyniki. Mar. Wylon dobrze wywiązuje się z zadań, jakie stawia przed nim dowództwo.**

**mat Tatarczyk**

# Przegląd wydarzeń międzynarodowych

Były hitlerowiec, dziś z łaski brytyjskich władz okupacyjnych wicepremier zachodnio - niemieckiego Szlezwik - Holsztynu, Waldemar Kraft, oddał niedźwiedzią przysługę swym kompanom, którzy mają jeszcze czelność mówić o sobie, że są Polakami. Herr Waldemar Kraft oświadczył na konferencji prasowej w Godesberg, że pomiędzy przedstawicielami Trizonii a rzecznikami „polskich" grup emigracyjnych toczą się romowy, których podstawą jest uznanie przez obie strony, że „granica na Odrze i Nysie nie może być uznana", że należałoby nawet zrewidować postanowienia traktatu wersalskiego, dotyczące wschodnich granic Niemiec.

### ODWETOWCY PRZY ROBOCIE

Wynurzeniom hitlerowca Krafta, który tak zdemaskował swych andersowych kolegów, towarzyszy wciąż przybierając na sile kampania rewizjonistyczna w Niemczech zachodnich. Znalazła ona wyraz w dwóch oficjalnych wystąpieniach, wysoko notowanych na atlantyckiej giełdzie marionetek zachodnio -niemieckich. Brunatny „kanclerz" Adenauer, który był przyjmowany przez Churchilla, niczym udzielny władca, nie omieszkał wykorzystać swego pobytu w Londynie dla zadokumentowania swych odwetowych dążeń. Jak doniosła angielska agencja prasowa Reutera, **„rozmowy Adenauera z Churchillem objęły szeroki zakres zagadnień... m. in. dotyczących terytoriów za Odrą i Nysą, włączonych obecnie do Polski".** „Adenauer oświadczył wyraźnie Churchilowi, stwierdza Reuter — że Niemcy nie mogą zgodzić się na utratę tych terytoriów".

### W IMIENIU NARODU NIEMIECKIEGO

Przedstawiciele NRD poddając w swych wystąpieniach w Paryżu ostrej krytyce imperialistyczne próby uniewozliwienia zjednoczenia Niemiec i kontynuowanie, pod szyldem ONZ, remilitaryzacji Niemiec zachodnich, wyrazili wolę większości narodu niemieckiego.

**„Po straszliwych doświadczeniach dwóch wojen światowych** — oświadczył wicepremier NRD, Bolz — **każdy rozsądny Niemiec uważa, iż nowa wojna światowa równałaby się dla Niemców samobójstwu. Remilitaryzacja Niemiec zachodnich jest zbrodnią — remilitaryzacja prowadzi bowiem nieuchronnie do wojny".**

### IMPERIALIŚCI NIE CHCĄ REDUKCJI ZBROJEŃ

Wielką groźbą dla pokoju jest wyścig zbrojeń dyktowany przez USA krajom obozu atlantyckiego. I dlatego Związek Radziecki występuje z żądaniem redukcji zbrojeń. **Na obecnej sesji Zgromadzenia Ogólnego szef delegacji radzieckiej, minister Andrzej Wyszyński przedstawił konkretny projekt redukcji zbrojeń wielkich mocarstw o 1/3 w ciągu roku, ogłoszenia zakazu broni atomowej oraz ustanowienia efektywnej kontroli wykonania tego zakazu.** Dywersyjne propozycje mocarstw zachodnich doprowadziły do tego, że dyskusja nie przyniosła pożądanych wyników. Wówczas postanowiono utworzyć specjalną podkomisję złożoną z przedstawicieli ZSRR, USA, W. Brytanii i Francji, która pod przewodnictwem przewodniczącego Zgromadzenia, Nervo, miała rozpatrzyć i uzgodnić propozycję mocarstw zachodnich oraz poprawki radzieckie.

### SATELICI USA NIE MAJĄ JUŻ SIŁ

**„Europa zachodnia nie wykona planów zbrojeniowych, przewidzianych na r. 1952. Kraje Europy zachodniej przeżywać będą ostre kryzysy finansowe. W konsekwencji plany paktu atlantyckiego w Europie zachodniej są zagrożone".** W tych słowach amerykańska agencja prasowa „United Press" ubolewa, że satelici USA stoją u progu bankructwa finansowego... „United Press" uważa jednak, że przyspieszenie zbrojeń w krajach atlantyckich „byłoby możliwe", gdyby „w okresie pokoju nie istniała pewna określona garnica „politycznej wytrzymałości", poza którą rządy Europy zachodniej nie śmią się posunąć". Co należy rozumieć pod określeniem „Politycznej wytrzymałości"?

Owa „granica politycznej wytrzymałości" to strach atlantyckich polityków przed własnymi narodami, to strach reakcyjnych parlamentów przed opinią publiczną. I z tego właśnie strachu powstają rysy w bloku atlantyckim. Jakże wymownym potwierdzeniem słów „United Press" jest ostatnia dyskusja w parlamencie francuskim nad ratyfikacją planu Schumana — planu wojny i likwidacji suwerenności Francji. Dowodem siły nacisku francuskiej opinii publicznej jest fakt, że mimo nalegań amerykańskich imperialistów, grupa prawicowych posłów wystąpiła z wnioskiem odroczenia ratyfikacji tego planu na 4 miesiące.

**Gazeta do użytku wewnętrznego w jednostkach Marynarki Wojennej. Poza teren jednostki nie wynosić.**

# SPORT

## Zacięte walki na ringu

### w II i III dniu ogólnopolskiej batalii pięściarskiej

W ostatnich dwóch dniach ogólnopolskiego turnieju przedolimpijskiego w boksie uzyskano następujące wyniki:

**SOBOTA**

**I. W wadze muszej** Kasperczak Gw.) po bardzo ładnej walce pokonał na punkty Frącika (Gw.). B. mistrz Europy wypadł w tym dniu dużo lepiej, niż w czasie spotkania z Kaszubą, we wszystkich trzech starciach, górując wyraźnie nad przeciwnikiem. **W II wadze muszej** Kaszuba (Kol.) już w pierwszym starciu rozciął brew Justce (CWKS) zwyciężając przez techniczne k. o.

**W I wadze koguciej** po żywej i wyrównanej walce, obfitującej w liczną wymianę ciosów, **Drogosz** (Stal) wypunktował **Rozpierskiego** (Gw.) **W II wadze koguciej Gumowski** (Gw.) w I rundzie pokonał przez t. k. o. **Wojnowskiego** (Stal).

**W I wadze piórkowej Izydorczyk** (Sp.) mając przewagę w I i II rundzie uzyskał zwycięstwo nad **Frydrychem** (Stal). Ostatnie starcie nieznacznie należało do Frydrycha. **W II wadze piórkowej Soczewiński** (CWKS) po ciekawej i wyrównanej walce zwyciężył **Mocka** (Gw.).

**W I wadze lekkiej Brzeziński** (Gw.) otrzymał punkty walkowerem, ponieważ przeciwnik jego **Waluga** (Ogniwo) nie został dopuszczony do walki przez lekarza. **W II wadze lekkiej Pek II** (Gw.) wysoko wygrał na punkty z **Walugą** (Kol.).

**W I wadze lekkopółśredniej Scigała** (Włókniarz) zwyciężył **Kaflowskiego** (Gw.). **W II wadze lekkopółśredniej Sadowski** (Kol.) po nieciekawej walce wypunktował **Piotrowskiego** (Gw.).

**W I wadze półśredniej Krawczyk** (Gw.) wygrał na punkty z **Kazimierczakiem** (Stal.).

**W II wadze półśredniej Grzywocz II** (Górnik) zwyciężył młodego, ambitnie walczącego **Jędrzejczyka** (Włókniarz).

**W I wadze lekkośredniej** wobec niedopuszczenia **Lecha** (Gw.) przez lekarza, **Buczkowski** (Bud.) zwyciężył walkowerem. **W II wadze lekkośredniej Wojtkowiak** (Stal) pokonał po interesującej walce **Wisza** (Gw.).

**W I wadze średniej Głowacki** (Gw.) pokonał **Kucharskiego** (Flota). **W II wadze średniej Czapliński** (OWKS) otrzymał punkty walkowerem wobec niestawienia się na ringu kontuzjowanego **Dampca** (Unia).

**W I wadze półciężkiej Glonka** (Flota) wygrał niezbyt zasłużenie z **Wojciechowskim** (Unia), który miał przez dwie pierwsze rundy wyraźną przewagę. **W II wadze półciężkiej Franek** (OWKS) pokonał nieznacznie **Urbanowicza** (Gw.).

**W I wadze ciężkiej Stec** (OWKS) zwyciężył nieznacznie **Węgrzyniaka** (kol.). **W II wadze ciężkiej Nandzik** (OWKS) pokonał jednogłośnie **Kosturkiewicza** (Stal).

**NIEDZIELA**

**W wadze muszej Kaszuba** (Kol.) zwyciężył nieznacznie **Frącika** (Gw.), **a w wadze koguciej Drogosz** (Stal) pokonał **Gumowskiego** (Gw.).

**W wadze piórkowej I Soczewiński** (CWKS) wygrał po żywej i na dobrym poziomie stojącej walce z **Izydorczykiem** (S). W drugiej rundzie Izydorczyk nadział się na kontrę, po której poszedł na moment na deski.

**W wadze piórkowej II Mocek** (Gw.) pokonał zdecydowanie **Frydrycha** (Stal), przy czym ten ostatni po zainkasowaniu mocnego ciosu poszedł w drugiej rundzie do 9 na deski.

**W wadze lekkiej Brzeziński** (Gw.) odniósł nieznaczne zwycięstwo nad **Pekiem** (Gw.).

**W lekkopółśredniej I Sadowski** (Kol.) wypunktował **Ścigałę** (Włókniarz).

**W lekkopółśredniej II Kaflowski** (Stal) po słabej, chaotycznej walce zwyciężył **Piotrowskiego** (Gw.).

**W półśredniej I Krawczykowi** (Gw.) przyznano zwycięstwo nad **Grzywoczem II** (Górnik). Gdańszczanin walczył słabiej niż w dniach poprzednich nie wytrzymując spotkania kondycyjnie. Ustępował on przeciwnikowi w drugim i trzecim starciu i nie zasłużył na zwycięstwo. **W wadze półśredniej II Kazimierczak** (Stal) zwyciężył ambitnego **Jędrzejczyka** (Włókniarz). Ostatnie starcie należało jednak do Jędrzejczyka, który posłał nawet swego przeciwnika do 8 na deski.

**W I wadze lekkośredniej Wojtkowiak** (Stal) wypunktował **Buczkowskiego** (Bud.) zapewniając sobie przewagę w pierwszym i drugim starciu.

**W wadze średniej Kucharskiemu** (Flota) przyznano zwycięstwo nad **Czaplińskim** (CWKS).

**W wadze półciężkiej Glonka** (Flota) pokonał na punkty **Franka** (OWKS) mając przewagę w pierwszej i trzeciej rundzie.

**W wadze ciężkiej Nandzik** (OWKS) odniósł zwycięstwo nad **Stecem** (OWKS).

Ostateczną klasyfikację turnieju podamy w dniu jutrzejszym.

kcja: Gdynia, ul. Waszyngtona 44 Redaguje: Komitet: Wydaje: Zarząd Polityczny Marynarki Wojennej Wyd. MON Gd. — 1966 - W-214220